

**Oświadczenie złożone
przez senatora Władysława Komarnickiego
na 24. posiedzeniu Senatu
w dniu 27 maja 2021 r.**

Oświadczenie skierowane do ministra sprawiedliwości, prokuratora generalnego Zbigniewa Ziobry

Szanowny Panie Ministrze!

Jako senator Rzeczypospolitej Polskiej zwracam się do Pana Ministra z zapytaniem o tragiczny stan polskich sądów.

Z ogromnym zaniepokojeniem przyglądam się np. sytuacji w Sądzie Rejonowym w Sulęcinie. Na dzień dzisiejszy nastąpił tam paraliż spowodowany brakiem kadr – po prostu nie ma kto orzekać. Prezes Sądu Rejonowego w Sulęcinie, Sebastian Petlik, był jednocześnie szefem Wydziału Cywilnego i orzekał tam wraz z 2 innymi sędziami. Został jednak delegowany i od początku tego roku pełni obowiązki sędziego w Sądzie Okręgowym w Gorzowie Wielkopolskim. Co więcej, kolegium sądu okręgowego zwolniło sędziego z obowiązku dokończenia spraw, które prowadził, a 2 pozostali sędziowie Wydziału Cywilnego sądu w Sulęcinie przebywają na zwolnieniach lekarskich. Wśród spraw prowadzonych przez Sebastiana Petlika są i takie, które wymagały jedynie wydania orzeczenia. Co istotne, sędzia Sebastian Petlik jest w dalszym ciągu prezesem Sądu Rejonowego w Sulęcinie.

Po odejściu prezesa na pozostałych sędziów spadły jego niedokończone sprawy. Wywierano na nich ogromną presję. Po ich przejściu na zwolnienie lekarskie od połowy lutego – Panie Ministrze, od połowy lutego – żadna sprawa w Wydziale Cywilnym nie została rozpoznana przez sędziego.

Pytam: czy w ten sposób wygląda naprawa polskiego wymiaru sprawiedliwości? Myślę, że pan, Panie Ministrze, nie ma najmniejszej orientacji, opowiadając o reformie. To nie jest reforma, to jest wielki chaos.

Władysław Komarnicki